

## *Kategoria czasu w badaniach stylistycznych – uwagi teoretyczno-metodologiczne i postulaty badawcze*

BOŻENA WITOSZ

(Katowice)

Czas jako podstawowa kategoria ontologiczna, epistemiczna, kulturowa, a także językowa staje się na powrót bohaterem współczesnej refleksji teoretycznej. Można przyjąć założenie, że, wracając do podstawowych pojęć, współczesność będzie o nich mówiła w sposób – w jakimś stopniu przynajmniej – nowy, tzn., nie odcinając się od dorobku tradycji, dokona pewnych przeformułowań – to, co w dawnych porządkach było dominantą, w myśleniu dzisiejszym, a więc w innym kontekście, może stać się wątkiem drugorzędym lub wręcz marginalizowanym. Zagadnienie powyższe należałoby – gdy podejmuje się problematykę obecną w piśmiach humanistycznych, w tym także w badaniach stylistycznych, niemal „od zawsze” – rozpatrzeć w pierwszej kolejności (na tyle przynajmniej, na ile pozwalają ramy artykułu). Spróbujmy więc odpowiedzieć na pytanie, co spowodowało, że czas i doświadczenie temporalności (indywidualne i zbiorowe) stały się częstym tematem powstałych w niezbyt rozległym TERAZ opracowań z zakresu filozofii, historiografii, psychologii, badań kulturoznawczych, literaturoznawczych i lingwistycznych oraz, jakie nowe walory *chronosu* wydobyły zapisane w nich myśli? Wskażmy najpierw na impulsy płynące z otoczenia kulturowego i cywilizacyjnego.

---

1 W dołączonym do tekstu wykazie literatury starałam się umieścić opracowania najnowsze, wywodzące się z różnych nurtów współczesnej humanistyki, głównie te, które przywołują autorzy prac literaturoznawczych i lingwistycznych.

Piszący o terażniejszości zgodnie na ogół podkreślają, że człowieka „ponowoczesnego” cechuje odmienne od jego przodków doznawanie i percypowanie *chronosu*. Współczesność określana mianem doby chronocentryzmu (Szołtysek, red. 1994) wzmaga w ludziach poczucie nieustannej determinacji czasem. Zarówno kultura dzisiejsza, lansująca nowe zjawiska w dziedzinie sztuki, mody, obyczaju, nowe postawy światopoglądowe, jak i cywilizacja, charakteryzująca się nieustannym przyrostem innowacyjności, poddają nas silnej presji. Przyrost innowacyjności uwyrażnia i przyspiesza równocześnie procesy starzenia się teorii i metodologii, stylów życia i wzorców zachowań, wreszcie otaczających człowieka artefaktów. Terror zmiany (por. np. Marquard 1994; Finkelkraut 2005) powoduje, że terażniejszość coraz bardziej się kurczy, przytłoczona nadmiarem i pośpiechem (Siwicka, Bieńczyk, Nawarecki, red., 1996; Gleick 2003; Gwóźdź, red., 1994; Opacka-Walasek 2005: 25). James Gleick pisze, że: „Życie na przełomie wieków charakteryzuje potężna kompresja czasu” (Gleick 2003: 18). Nasza kultura – z jej sztandarowymi pojęciami: szybkości, nowości i zmiany – powoduje, że społeczeństwo zatracza zdolność przechowywania w pamięci obrazu przeszłości, niweczy poczucie historii, bowiem oddziaływanie nowości pomaga w zapominaniu tego, co było wcześniej. Dlatego między innymi, jak zwraca uwagę socjolog Frederic Jameson, alarmującym i patologicznym objawem społeczeństwa konsumpcyjnego jest nieumiejętność radzenia sobie z historią i czasem. Postmodernistyczne podejście do czwartego wymiaru charakteryzuje uczony przy pomocy współczesnych teorii schizofrenii, wskazując, że człowiekowi dzisiejszemu nie jest dostępne poczucie czasowej ciągłości – doświadczają on osobnych, oddzielnych, nieciągłych danych zmysłowych, żyjąc tym samym w nieustannej terażniejszości, ale takiej, z którą momenty jego przeszłości nie mają żadnej łączności i z której na horyzoncie nie widać wyobraźalnej przyszłości (Jameson 1997: 200-205). Współczesne społeczeństwo, skoncentrowane na terażniejszości, traci zainteresowanie przeszłością również dlatego, iż w szybko zmieniającym się świecie uważa ją nie tylko za już nieaktualną, ale i bezużyteczną (Whitrow 2004: 270-271). Także współczesny filozof, Józef Bańka, konstruktor teorii recentywizmu, podkreśla, choć z innych pozycji, że w świadomości człowieka współczesnego rozumienie strumienia czasowości wyparte zostało przez *recens*, stałe *teraz* przesłaniające obraz przeszłości i przyszłości (Bańka 1993).

Tego rodzaju wypowiedzi brzmią dziś donośnie i pojawiają się na tyle często, by prowokować do refleksji. Słychać także głosy, że dzisiejsze ograniczenie perspektywy czasowej, wskazujące, że tylko terażniejszość jest dla nas ważna, powoduje, że temporalność ustąpić musi miejsca kategorii przestrzeni. Michel Foucault po-

wiada, że: „Obecna epoka jest prawdopodobnie przede wszystkim epoką przestrzeni. Znajdujemy się w epoce symultaniczności: żyjemy w czasie umieszczania wielu rzeczy obok siebie, czasie bliskości i oddalenia jednego obok drugiego, rozproszenia” (za Rewers 1996:46).

Doświadczana obecnie szybkość różni się od tej, która charakteryzowała epokę nowoczesności, jak pisze Zygmunt Bauman: „Czas nie jest, jak niegdyś, wektorem – jest pędem bez strzałki jednokierunkowej” (Bauman 1994: 19). Jeśli dzisiejsze przyspieszenie nie ma jasno określonego celu, jakim była np. w epoce nowoczesności wizja przyszłości, to człowiek ponowoczesny staje się jedynie ofiarą prędkości (por. Siwicka 1996: 29), gdyż oszalałe tempo zmian często przekracza jego zdolności adaptacyjne. Pisze Konrad Lorenz, że dziś młode pokolenie nawet nie buntuje się przeciw tradycji starego, gdyż jej nie zna, ma swój język, swoje wartości, jest jakby inną nacją (Lorenz 1986: 164; Kita 2006).

W dobie chronocentryzmu rangę czasu uświadamia nie tylko rozwój nauk eksperymentalnych, pozwalających mierzyć czas w nanosekundach – miliardowych częściach sekundy (Gleick 2003: 14) i teoretyczna refleksja nauk humanistycznych, lecz także nasze potoczne doświadczenie. W sposób mniej lub bardziej świadomy poddajemy się tyranii czasu w codziennym życiu – podstawowe funkcje życiowe (jedzenie, spanie) poddawane są regulacji chronometrycznej (jemy nie wtedy, gdy jesteśmy głodni, ale gdy zegar nam o tym przypomina, por. Whitrow 2004: 245). Komputerowa szybkość przetwarzania informacji zmusza również człowieka do przyspieszenia wielu wykonywanych przezeń czynności: podejmowania decyzji, odbierania informacji (por. kursy szybkiego czytania), zachowań interlokucyjnych (liczy się dziś nie tyle przemyślana i dobrze uzasadniona odpowiedź, co natychmiastowa i błyskotliwa riposta).

We współczesnej refleksji czas pojawia się często w kontekście takich pojęć jak: tożsamość, alienacja, pamięć, nostalgia, percepcja. Niezmiernie ważny więc staje się dziś psychologiczny wymiar czasu, jego odczuwanie przez człowieka. O przesunięciu akcentów zdecydowały pokartezjańskie nurty filozofii, odchodzące od rozumienia podmiotowości jako struktury substancjalnej, a proponujące w to miejsce konstrukcję człowieka jako bytu rozwijającego się w czasie (od narodzin do śmierci) i kształtującego w czasie – w autorefleksji – swą tożsamość (por. m.in. Ricoeur 2003). Tak więc *tempus* związany z podmiotem percypującym, doświadczającym i poznającym, determinowanym wartościami danej mu kultury, jest ważnym czynnikiem kształtującym poczucie własnej odrębności *ja*. W dobie ponowoczesnej jednak relacje: podmiotowość – czas ulegają komplikacji. Czwarty wymiar staje się sprzymierzeńcem trwałej tożsamości jednostki wtedy, gdy rozważa

się tradycyjne pojęcie ciągłości czasowej (Perkowska 2003: 87-88). Współczesna myśl filozoficzna wydobywa też niekorzystny aspekt relacji podmiotu z czasem, wskazując, że czas rzeczywisty, zewnętrzny wobec *psyche* podmiotu, oddziałuje na tożsamość *ego* destrukcyjnie, bowiem podmiot nigdy nie jest przygotowany na zrozumienie terażniejszości świata. „Ja istnieje w stanie desynchronizacji, w wiecznej kondycji opóźnienia, kiedy nic nie dzieje się «w czasie»” (Bielik-Robson 2004: 16). W ponowoczesnym Derridiańskim rozumieniu czasowości kładzie się nacisk na nieuchwytność terażniejszości, na efekt nienadążania świadomości, która pozostaje zawsze w „niedoczasie” wobec aktualnej chwili (Bielik-Robson 2003: 125).

Dychotomiczne podziały kategorii temporalności (np. czas obiektywny – czas subiektywny; czas cykliczny – czas linearny) dopełniane są dziś kategoryzacją bardziej złożoną. Refleksja teoretyczna wyodrębnia czas historyczny, czas życia, czas pamięci, czas świadomości, czas percepcji; kulturologi obok czasu cyklicznego (spiralnego, kołowego, mitycznego) i czasu linearnego (liniowego, podzielonego)<sup>2</sup> wyróżniają czas sakralny, świecki, metafizyczny, fizyczny, biologiczny, osobisty (Hall 1999: 20). Czas jest więc kategorią, którą charakteryzuje nie tylko wysoki stopień strukturalizacji, ale też relatywności.

Czasowość kondycji ludzkiej i subiektywny charakter percepcji *chronosu* stawia zarazem pytania o aksjologiczny wymiar tej kategorii, o wartości, jakie czas ofiarowuje i odbiera każdemu z nas. Słowa Romana Ingardena, wypowiedziane wprawdzie z myślą o dziele literackim, w którym „przedstawiona jest przede wszystkim nie sama odpowiednia faza czasu, lecz to, co ją wypełnia” (Ingarden 1988: 307), odnieść można do wszelkich studiów uwzględniających kulturowe i psychologiczne uwarunkowania temporalności.

O koncepcji czasu charakterystycznej dla danej społeczności świadczy też wypracowany przez nią stosunek do terażniejszości, przeszłości i przyszłości. Była już mowa o tym, że kultura nam współczesna skoncentrowana jest na terażniejszości. Jednakże dzisiejsze „przyspieszanie czasu” uświadomiło, jak bardzo kurczy się zakres TERAZ, jak chwila obecna staje się nieuchwytna. Ponowoczesna percepcja tego, co aktualne, nastawiona jest na zmienność, na przemijanie, dlatego, jak pisze badaczka poezji współczesnej, doznanie terażniejszości określane jest często w kategoriach poetyki braku (Opacka-Walasek 2005: 50 i nast.). Mgnienie chwili,

---

2 Obok wymienionych wyżej dwu kulturowych kategorii czasu wymienia się jeszcze tzw. stacjonarność w czasie, oznaczającą, że to do człowieka zbliża się przyszłość, a nie na odwrót. Zob.: (Rokoszowa 1989:14).

a więc jej niemożność zatrzymania w świadomości, kieruje – paradoksalnie – zainteresowania podmiotu w stronę przeszłości<sup>3</sup>. Współczesna kultura, a zwłaszcza teoretyczna refleksja, wyraźnie są dziś zainteresowane pamięcią, z jednej strony, jej mechanizmami (praca pamięci), z drugiej – rolą, jaką pamięć odgrywa zarówno w życiu jednostki, jak i kulturze danej społeczności. Wątek przeszłości, a głównie obecności tego, co było, w tym, co jest (teraźniejszości) szczególnie obszernie rozwinęła filozofia i historiozofia (por. Skarga 1989; Topolski 1990). Zwraca się uwagę – a jest to istotne dla badań stylistycznych – że jakiegokolwiek próby uchwycenia temporalnej natury świata i człowieka w nim zanurzonego przynoszą zawsze informacje o podmiocie, gdyż pojmowanie czasu uzależnione jest od poznawczych możliwości człowieka, a te warunkowane są dostępnym mu kontekstem światopoglądowym, społecznym i kulturowym (por. na ten temat m.in.: Skarga 1989: 7; Hall 1999: 11-12). Tak więc przeszłość jest tworzona stale na nowo w miarę powstawania teraźniejszości z jej projekcjami. Znaczenia, jakie nadajemy przeszłości, są uzależnione od momentu (TERAZ), w którym to, co minione przywołujemy (por. Rosner 2003: 23), przeszłością jest bowiem tylko przeszłość pamiętana i rozumiana, a jako taka sama podlega historycznej zmienności (Buczyńska-Garewicz 2003: 42).

Czas jako przedmiot poznania nie interesuje stylistyki jako kategoria sama w sobie. Stylistykę zajmuje konceptualizacja czasu w tekstach oraz jej związek z naukową teorią, systemem języka, kulturą i codziennym indywidualnym doświadczeniem, a także relacje, w jakich pozostaje kategoria temporalności z innymi wyznacznikami wypowiedzi: gatunkiem, podmiotem, tematem, komponentem pragmatycznym i in., wreszcie opis tekstowych wykładników charakterystyki temporalnej i ich funkcji stylistycznych.

---

3 Warto przypomnieć na marginesie koncepcje fenomenologów dotyczące percepcji, zwłaszcza wyróżnioną przez Husserla pamięć pierwotną i pamięć wtórną. Pamięć pierwotna, czyli retencja, jest bezpośrednią obecnością przeszłości w aktualnej chwili, związana jest z obecnym postrzeżeniem. Nie jest jeszcze wspomnieniem, ale obecnością na drodze zniknięcia. Pamięć wtórna jest pośrednia, uruchamiana jest poprzez znaki lub inne przeżycia, jest reprezentacją przeszłości. W retencji dany jest proces zanikania, doznajemy chwili w jej mijaniu. Obok retencji percepcja zawiera też protencję, czyli przyszłościowy horyzont doznania – retencji towarzyszy intuicja nadchodzącego. Jak relacjonuje Hanna Buczyńska-Garewicz, czas ukonstytuowany jest w różnych aktach świadomości – w retencji konstituuje się przemijanie, w aktach wtórnej świadomości, czyli w przypominaniu konstituuje się trwanie i przemijanie, przyszłość konstituuje się w protencji, w oczekiwaniu (por. Buczyńska-Garewicz 2003: 30-34).

Dzisiejsza stylistyka winna określić, w jaki sposób odmienna – w porównaniu z okresem wcześniejszym – świadomość czasu znajduje odbicie w języku i tekstach oraz, w jaki sposób zamknięty w nich obraz *chronosu* przekształca zastane i uruchamia nowe konteksty teoretyczne dyscypliny, wprowadzając zmiany w jej podejściu metodologicznym.

W analizach spod znaku stylistyki lingwistycznej, mających umocowanie w metodologii strukturalistycznej, czas rozpatrywany był przede wszystkim jako kategoria gramatyczna, służąca werbalizacji – za pomocą środków kategoryalnych, leksykalnych i składniowych – ludzkiego doświadczenia czasu (por. np. Wilkoń 1988; Litwin 1996; Skubalanka 2000). Skupiano się głównie na tropieniu znaczeń aktualizowanych w tekście, które uzyskiwano w efekcie akomodacji stylistycznej znaczeń kategoryalnych środków systemu językowego (Skubalanka 2000: 90). Punktem wyjścia i zarazem odniesienia był system gramatyczny. Przypomnę cytowaną przez Marię Renatę Mayenową wypowiedź Romana Jakobsona: „[...] znaczenie kategoryalnych gramatycznych znaczeń dla kulturowego zachowania się jakiegokolwiek wspólnoty językowej nie może być pomniejszone” (cyt. za Mayenową 1974: 189). Dostępna wówczas aparatura pojęciowa i wypracowana metodologia pozwalały jednak opisać różnorodne tekstowe (semantyczne i strukturalne) funkcje wykładników kategorii czasu. Wychodząc w analizie od znaczenia kategoryalnego, dochodziło się w akcie interpretacji do „wtórnych znaczeń” odnoszonych do różnych składników dzieła literackiego (Mayenowa 1974: 184-185). Ten stan metodologii zarysowany tu został pobieżnie i grubą kreską. Brak czasu na pełniejszą obserwację. Pod wpływem zmian metodologicznych, współczesna pragmatycznie i kulturowo zorientowana stylistyka, sięgająca po inspiracje kognitywizmu, znacznie poszerzyła zarówno własne instrumentarium, jak i sposób myślenie o czasie jako przedmiocie badań.

Powszechne dziś przekonanie, że doświadczenie upływu czasu ma charakter indywidualny, ale zarazem pozostający w relacjach z kontekstem kulturowym społeczności, do której podmiot doznający należy (por. Zajączkowski 1988: 6; Pajdzińska 1995: 89-90; Piętkowa 2000: 156-157), sprawiło, że zainteresowania stylistyków skoncentrowały się na badaniu sposobu konceptualizacji czasu<sup>4</sup>, za-

4 Istotne jest również uchwycenie metodologicznych zmian w sposobie podejścia do interesującej nas kategorii deiktycznej. W gramatyce kognitywnej czas jest traktowany jako kategoria semantyczna. Podejście kognitywne dopuszcza dwa modele opisu semantycznej kategorii czasu: model sieciowy (bazujący na dyskretnej [ziarnistej] reprezentacji czasu oraz model ciągły, oddający procesualność tej kategorii, zob.: Koseska-Toszowa 1995).

wartej w tkance określonego języka etnicznego, stylów charakterystycznych dla danej społeczności czy wreszcie wypowiedzi indywidualnego uczestnika kultury (por. Zajączkowski, red. 1988; Pajdzińska 1995; Wojtyła-Świerżowska 2001; Termińska 2006).

Analiza wyrażen metaforycznych, będących realizacjami metafor pojęciowych, pozwala dotrzeć do – zamkniętego w świadomości zbiorowej oraz indywidualnej – pojmowania natury czasu, jego przeżywania i waloryzowania (por. Termińska 2006: 11).

Uznanie czasowości za konstytutywny rys ontologiczny jednostki ludzkiej (Ronsner 2003: 23) każe więc rozpatrywać problematykę temporalności w związku z podmiotem wypowiedzi, a przypomnę, że podmiot mówiący, jego zachowanie komunikacyjne pozostające w związku z procesami jego myślenia, otaczającą go kulturą i cywilizacją – to przedmiot badawczy współczesnej lingwistyki (Beaugrande 1997; Duszak 2002). W tej relacji czas byłby traktowany jako środek pozwalający dotrzeć do charakterystyki człowieka: jego poczucia tożsamości, relacji ze światem, jego systemu wartości, możliwości poznawczych czy fizjologicznych, wynikających np. z determinacji czasem biologicznym. Relacja człowiek – czas jest obustronna. To, jak podmiot percypuje upływ czasu (*czas wlecze się, biegnie, pędzi, czas się zatrzymał*), może być warunkowane jego wiekiem, stanem psychicznym, wykonywanymi czynnościami itp. (por. Hall 1999).

W opisywaniu subiektywnego doznawania upływu czasu najbardziej uderzająca jest niewspółmierność czasu zegara i czasu wewnętrznego. Stąd mamy do czynienia z indywidualnymi taksonomiami czasu oraz z bogatym i zróżnicowanym repertuarem ról, jakie w ciągu życia każdego z nas odgrywają różne kategorie czasu. Czas życia bowiem – z jednej strony przebiega linearnie zgodnie z czasem zegara, ale z drugiej strony uwidacznia się w życiu kolistość czasu, ważne znaczenie ma czas pamiętany, który powoduje, że przeszłość jest obecna w teraźniejszości, dając odpór czasowi zegara. Istotny jest także czas oczekiwany i wyobrażony (Buczyńska-Garewicz 2003: 9). Wreszcie, nie bez znaczenia jest to, jak człowiek różnie czas wykorzystuje (Hall 2001).

Współczesne badania dyskursu, kładące nacisk – pod wpływem pragmatyki, retoryki oraz lingwistyki interakcyjnej – na dynamiczny, procesualny charakter zachowań komunikacyjnych, zwróciły uwagę na nowe aspekty powiązań omawianej kategorii z aktywnością mowną człowieka. Uświadomiły, że w procesie wytwarzania i rozumienia wypowiedzi wagę odgrywają operacje przypominania i zapamiętywania określonych treści oraz przewidywania kolejnych kroków własnych oraz interlokutora. Na rolę pamięci w dyskursie zwróciła uwagę Teresa Dobrzy-

ńska (por. Dobrzyńska 2005), analizując w różnych typach praktyk dyskursywnych komunikacyjne efekty przenoszenia informacji z pamięci długotrwałej (wiedzy o świecie, kompetencji kulturowej i komunikacyjnej) do pamięci operacyjnej, uruchamianej w procesie tworzenia dyskursu, sięgającej do rezerwuaru pamięci długo- i krótkotrwałej (o typach pamięci por. Kurcz 1995). Stylistyka, nawiązując do metodologii teorii tekstu, zwraca uwagę na środki tekstowe, za pomocą których nadawca sygnalizuje odbiorcy różnego rodzaju przypomnienia, stanowiące wspólną wiedzę rozmówców. Jednak w interpretacji tych mechanizmów daleko wykracza poza domenę ich funkcji organizujących spójną płaszczyznę strukturalną tekstu. Z drugiej strony, istotna dla struktury i stylu wypowiedzi jest świadomość czasowych ograniczeń, jakim podlegają podmioty werbalnej interakcji.

Język i styl także mają swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Stylistyka dzisiejsza, pod wpływem dynamicznych przemian zachodzących w otaczającym świecie, wiele uwagi poświęca problematyce ewolucji, a więc procesowi zmian zachodzących w przestrzeni komunikacyjnej, w tym w obrębie stratyfikacji stylowej. Nie negując istnienia i wpływu wewnątrzjęzykowych czynników rozwoju (na czym skupiały główną uwagę wcześniejsze opracowania), metodologia najnowsza kładzie nacisk na opisanie przyczyn przemian stylowych, mających podłoże społeczno-kulturowe, oraz podejmuje próby projektowania dróg rozwoju. To zadanie otwiera także przed autorami konieczność uwzględnienia różnych odmian czasu – ciągłość linearną zakłóca czas cykliczny, w kulturze odnotowujemy powroty pewnych teorii, idei, wartości, poetyk itp. (por. np. Dąbrowska 2001). Tempo rozwoju cywilizacyjnego, które przyspieszyło również przeobrażenia w sferze komunikacji językowej, uświadomiło, że procesy zmian przebiegają wielokierunkowo i w sposób nader skomplikowany, a i samo pojęcie zmiany wymaga dziś metodologicznej refleksji (por. Gajda 2001: 17-23).

Problematyką, która tu została zasygnalizowana, stylistyka dzisiejsza już się interesuje. Niektóre zagadnienia znajdują także rozwinięcie w artykułach prezentowanych w tym numerze „Stylistyki”, inne wymagają intensywniejszych badań, są i takie, które domagają się podjęcia. Pora więc na koniec sformułować kilka uwag o charakterze postulatywnym.

Stylistyka, włączając w swój obszar zainteresowań zagadnienia genologii, winna zwrócić baczniejszą uwagę na rolę kategorii czasu zarówno w ogólnej typologii gatunków, jak i charakterystyce poszczególnych modeli oraz ich tekstowych aktualizacji. Odpowiedź na pytanie, jak czas ujmowany jest w różnych typach dyskursu, pozwala wstępnie zgrupować gatunki mowy w rodziny, dla których elementem wspólnym będzie nastawienie na określoną fazę czasu, np. kronika, pamięt-



nik, wspomnienie, autobiografia i in. koncentrują się na przeszłości, na terażniejszość nastawione są np. list, reklama, podanie, ku przyszłości zwracają się: wróżba, prognoza pogody, przepowiednia, powieść fantastyczno-naukowa. Na granicy przeszłości i terażniejszości sytuowałyby się z kolei dziennik. Gatunki można dzielić i łączyć także ze względu na inne kryteria strukturalizujące czas: w kronice dominuje czas obiektywny, w autobiografii – czas prywatny. Dalsze kroki interpretacyjne zmierzające do odtworzenia obrazu czasu, uchwycą różnicę percepcji *chronosu* w poszczególnych gatunkach – członkach danej rodziny. Niewątpliwie inaczej będzie modelowana przeszłość w autobiografii, inaczej w kronice, inne wyobrażenie o doświadczaniu terażniejszości niesie reklama, inne liryka współczesna. Reakcją na uświadamiany proces kurczenia się terażniejszości, owej wspomnianej na początku kompresji czasu, jest uwrażliwienie na chwilę, moment, jego mikroskopijną cząstkę (widoczne w poezji, zapisane w indywidualnym doświadczeniu, por. Opacka-Walasek 2005) lub odwrotnie, proces „rozciągania” TERAZ w kierunku zarówno nieodległej przeszłości, jak i bliskiej przyszłości (strategia widoczna w tekstach przestrzeni medialnej, zwłaszcza w reklamie, por. Bralczyk 1996; Wojtaszek 2005). Zarówno wiedzę o stylu gatunków mowy, jak i wartościach danej kultury poszerzyć mogą intensywniejsze badania nad aksjologicznym wymiarem czasu. W wielu współczesnych tekstach (artystycznych, esyście, reportażu, autobiografii) w reakcji na wszechogarniający pośpiech zaczyna się cenić to, co przebiega niespiesznie, waloryzuje się dodatkowo trwonienie czasu, docenia się pozytywny wpływ nudy w kontakcie z rzeczywistością itp. (por. Czaplinski, Słowiński, red., 1999).

Drugim obszarem, gdzie kategoria czasu może być pełniej wykorzystana, są badania stylów osobniczych. Wieloaspektowość i zmienność refleksji o czasie charakteryzuje nie tylko indywidualny styl artystyczny (Pajdzińska 1995; Stala 2004; Opacka-Walasek 2005). Interesujące byłoby zestawienie wyników poetyckiej konceptualizacji czasu z obrazem zapisanym w wypowiedziach osobistych innych podmiotów (w listach, wspomnieniach), a także bardziej systematyczne przyglądanie się określonym typom doznań czasu, np. doznań przemijania, zapisanych w tekstach powstałych w ciągu życia tej samej osoby. Wiele interesujących spostrzeżeń mogą przynieść obserwacje wpływu różnych odmian czasu (czasu biologicznego, czasu zegara, czasu wewnętrznego itp.) na styl konkretnych wypowiedzi.

Wreszcie trzeci obszar badań, chyba najbardziej zaawansowany i usystematyzowany, to obserwacje zmian stylowych zachodzących w czasie – w obrębie prze-

strzeni komunikacyjnych różnych kultur i wspólnot społecznych<sup>5</sup>. Wiele do powiedzenia mają tu autorzy, których zajmuje problematyka komunikacji międzykulturowej (w tym kwestie związane z pracą przekładową), a także badacze, interpretujący teksty dawnych kultur i zamknięte w nich „obrazy” czasu (efekty ich obserwacji pozwolą nakreślić kierunek ewolucji poglądów na czas danej społeczności i uchwycić zmieniającą się rolę czasu w procesie przemian kulturowych określonej społeczności), jak również ci, którzy podejmują się opisanie stanu współczesnego i prognozowania zmian w niedalekiej przyszłości (por. np.: Skudrzyk 2005).

Jak widać, stylistyka, czyniąc dziś na powrót czas przedmiotem swej refleksji, otwiera przed sobą rozległy, różnorodny i niezwykle interesujący obszar poszukiwań.

## Literatura

- Bańka J., 1993, *Czas i metoda. Rozważania o metodzie „a recentiori”*, Katowice-Teresin.
- Bauman Z., 1994, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa.
- Beaugrande R., de, 1997, *New Foundations for a Science of text and Discourse*, Norwood.
- Bielik-Robson A., 2003, *Poza zasadą obecności. Kilka uwag o doświadczeniu czasu w fenomenologii i psychoanalizie*, „Fenomenologia. Pismo Polskiego Towarzystwa Fenomenologicznego”, nr 1.
- Bielik-Robson A., 2004, *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość. – Narracja i tożsamość*, t. 1: *Narracje w kulturze*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Warszawa.
- Bralczyk J., 1996, *Języka na sprzedaż*, Warszawa.
- Buczyńska-Garewicz H., 2003, *Metafizyczne rozważania o czasie. Idea czasu w filozofii i literaturze*, Kraków.
- Czapliński P., Śliwiński P., red., 1999, *Nuda w kulturze*, Poznań.
- Dąbrowska E., 2001, *Teksty w ruchu. Powroty baroku w polskiej poezji współczesnej*, Opole.
- Dobrzyńska T., 2005, *Tekst i dyskurs we współpracy z pamięcią. – Spotkanie. Księga jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkonia*, red. M. Kita, B. Witosz, Katowice.
- Duszak A., 2002, *Dokąd zmierza tzw. lingwistyka tekstu? – Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 9, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań.

5 Por. zainicjowaną przez Stanisława Gajdę i wydawaną w Opolu serię *Najnowsze dzieje języków słowiańskich*. Warto wskazać też opracowanie najnowsze (Rejter 2006), w którym badanie ewolucji zasobu leksykalnego wykorzystuje się w charakterystyce ewolucji stylu funkcjonalnego.

- Finkelkraut A., 2005, *Niewdzięczność. Rozmowa o naszych czasach*. Rozmawiał Antoine Robitaille, przeł. S. Królak, Warszawa.
- Gajda S., 2001, *Współczesna polska sytuacja językowa. – Najnowsze dzieje języków słowiańskich*. Język polski, red. S. Gajda, Opole.
- Gleick J., 2003, *Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego*, przeł. J. Bieroń, Poznań.
- Gwóźdź A., red., 1994, *Prędkość i przyjemność. Kino i telewizja w dobie symulacji elektronicznej*, Kielce.
- Hall E. T., 1999, *Taniec życia*, przeł. R. Nowakowski, Warszawa.
- Hall E. T., 2001, *Poza kulturą*, przeł. E. Goździak, Warszawa.
- Ingarden R. 1988, *Czas przedstawiony i perspektywy czasowe. – O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. M. Turowicz, Warszawa.
- Jameson F., 1997, *Postmodernizm i społeczeństwo konsumpcyjne*, przeł. P. Czaplinski. – *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, Kraków.
- Kita M., 2006, *Komunikacja między generacjami w perspektywie stylowej*, „Stylistyka” XV.
- Koseska-Toszowa W., 1995, *O aspekcie i czasie w ujęciu kognitywnym*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, LI.
- Kurcz I., 1995, *Pamięć. Uczenie się. Język. – Psychologia ogólna*, red. T. Tomaszewski, Warszawa.
- Litwin J., 1996, *Funkcje i wymiary czasu w „Pannach z Wilka” Jarosława Iwaszkiewicza. – Styl a tekst*, red. S. Gajda, M. Balowski, Opole.
- Lorenz K., 1986, *Regres człowieczeństwa*, przeł. A.D. Tauszyńska, Warszawa.
- Marquard O., 1994, *Apologia przypadkowości. Studia filozoficzne*, przeł. K. Krzemienio-wa, Warszawa.
- Mayenowa M. R., 1974, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Warszawa.
- Opacka-Walasek D., 2005, *Chwile i eony. Obrazy czasu w polskiej poezji drugiej połowy XX wieku*, Katowice.
- Pajdzińska A., 1995, *Dzieci Heraklita. (Poecie o czasie). – Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewacki, R. Tokarski, Lublin.
- Perkowska H., 2003, *Postmodernizm a metafizyka*, Warszawa.
- Piętkowa R., 2000, *Tu i teraz tekstu literackiego – przestrzeń i czas w wymiarze pragmatycznym. – Kategorie pragmatyczne w tekście literackim. Wstęp do stylistyki pragmatycznej*, red. E. Sławkowa, [bmw].
- Ricoeur P., 2003, *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa.
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.
- Rewers E., 1996, *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, Poznań.
- Rokoszowa J., 1989, *Czas a język. O asymetrii reguł językowych*, Kraków.
- Rosner K., 2003, *Narracja, tożsamość i czas*, Kraków.

- Siwicka D., Bieńczyk M., Nawarecki A., red., 1996, *Szybko i szybciej. Eseje o pośpiechu w kulturze*, Warszawa.
- Siwicka D., 1996, *Szybkość – wyobrażenia i wartości. – Szybko i szybciej. Eseje o pośpiechu w kulturze*, red. D. Siwicka, M. Bieńczyk, A. Nawarecki, Warszawa.
- Skarga B., 1989, *Granice historyczności*, Warszawa.
- Skubalanka T., 2000, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, Lublin.
- Skudrzyk A., 2005, *Czy zmierzch kultury pisma?*, Katowice.
- Stala M., 2004, *Przeszukiwanie czasu. Przechadzki krytycznoliterackie*, Kraków.
- Sukiennik M., 1993, *Czas zatrzymany w „bezczasie”. (O poezji Adama Zagajewskiego)*, „Ruch Literacki”, nr ½.
- Szołtysek A., red., 1994, *Rozważania o filozofii „a recentori”. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Bańce*, Katowice.
- Taylor Ch., 2001, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, przeł. M. Gruszczyński, O. Latek i in., Warszawa.
- Termińska K., 2006, *Czas i rozmowa. Alegorie epistemiczne. – Czas i komwersacja. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Kita, J. Grzeń, Katowice.
- Topolski J., 1990, *Czas w przekazie historycznym i metodologiczne koncepcje historii. – Metodologiczne problemy narracji historycznej*, red. J. Pomorski, Lublin.
- Whitrow G. J., 2004, *Czas w dziejach. Poglądy na czas od prehistorii po dzień Dzisiejszy*, przeł. B. Ormowski, Warszawa.
- Wilkoń A., 1988, *Funkcja kategorii czasu i aspektu w tekstach artystycznych. – Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*, red. T. Skubalanka, Lublin.
- Wojtaszek A., 2005, *Teraz albo nigdy – perswazyjne użycie czasu w reklamie. – Czas w języku i kulturze*, red. J. Arabski, E. Borkowska, A. Łyda, Katowice.
- Wojtyła-Świerzowska M., 2001, *Konceptualizacja czasu w językowym świecie indoeuropejskim. – Czas i kalendarz*, red. Z. Kijas, Kraków.
- Zajączkowski A., 1988, *Wstęp. – Czas w kulturze*, red. A. Zajączkowski, Warszawa.

### *Category of Time in the Stylistic Studies- Theoretical and Methodological Research Postulates*

The author draws readers' attention to the recurring interest of theoretical reflection in the category of time caused by the transformations taking place in the contemporary culture. Present-day progress of civilization and fascination with speed, novelty and transformation caused that a contemporary man perceives time differently than in the past- losing the sense of continuity.

The author is particularly fascinated with the time viewed from the stylistic perspective. She emphasises the fact that present-day stylistics is interested in the means of conceptualization of time in language and the texts of various cultures (and the perception, impression and valorisation of time). The stylistic description concentrates on the subject-

tive experiencing of the passage of time. In the genre characterization of the utterance, time can also play the role of the typological criterion.

The second important trend is the research on the time as a factor causing the transformations in the communicative sphere and the stylistic Polish language from the evolutionary perspective.

Keywords: *stylistics, time, culture, methodology, typology, genre, transformation.*

ВАЗИМ В. ДЕМЕНТЬЕВ

(Саратов)

Системы оценки в разных языках национально-специфичны, как специфичны национальные типологические картины мира. Различия между системами оценки обуславливаются разными системами концептов, включающих позитивный, образный и негативный компоненты и организационных, прежде всего, единицами лексической системы языка. Значимыми для формирования оценки являются коммуникативные сценарии, которые предполагают градуирование в стилистическом приближении к, в отличие от концептов, не обязательно включают образный компонент и не обязательно соотносятся с ключевыми лексемами. Наконец, существуют более общие коммуникативные сценарии, которые и определяют в конечном счете систему приоритетов и ценностей в национально-речевой культуре в целом, представления о правилах и нормах коммуникации, хоронимы речи, коммуникативном идеале (Арутюнова 1998; Карская 2002; Деметьев, Волочка 2006; Шейгал 2006). Такие сценарии формируют наиболее общие системы оценки, значимые для языка в целом (так, отмечается, что для русского языка существенной является этическая оценка, выражения средствами лексики и грамматики [Апрески 1995; Вежбицкая 1996; Орлова 2005]). Оценки, формируемые данными когнитивными феноменами, отличаются сложностью и могут противоречить друг другу.

Со временем системы оценки в языках могут значительно меняться. Подвижность, изменчивость, относится к отличительным характеристикам всего корпуса экспрессивных слов (ср. *Ah da Цинцин; ай да сужа сани!*); отмечается, что в наибольшей степени это свойственно междометным экспрессивам (*Боже мой, черт возьми!*) (Мганки 2001). Изменения в этой области могут касаться не только отдельных одночных лексем или